dr hab. Radosław Krajewski, prof. UKW

Bydgoszcz, 8. 10. 2020 r.

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Opinia o pracy doktorskiej Mgr Aleksandry Polińskiej
„Nagość. Studium prawne ze szczególną perspektywą polskiego prawa karnego"

Wybór problematyki badawczej poddającej się formule poważnych badań naukowych, a takimi muszą być te, których rezultatem jest dysertacja doktorska nie jest zadaniem łatwym. Trudność tę należy wiązać po pierwsze z wymogiem oryginalności rozprawy, rozumianym jako jej nowatorstwo, różnienie się od dotychczas przygotowanych i obronionych takich dzieł, jak też wniesienie wkładu w naukę w ramach którejś z jej dyscyplin, a po drugie z jednak dostępnością materiałów, w oparciu o które można przygotować merytorycznie poprawne i wystarczające objętościowo opracowanie. Bywa, że sfery te są trudne do pogodzenia, gdyż oryginalność oryginalnością, ale też nie można z nią przesadzić, bowiem bez odniesień do literatury przedmiotu praca wszak powstać nie może.

Prima facie podjęcie się rozważań prawniczych nad nagością ze szczególną perspektywą polskiego prawa karnego mogło o takie ryzyko się ocierać. Jednak Mgr Aleksandra Polińska tak zdołała ukształtować zakres badań nad nią i tak je zaprezentować, że w istocie ono nie zaistniało, a powstała praca ma wszelkie przymioty porządnej pracy naukowej.

Jest ona - w mojej skromnej jako promotora ocenie - nader oryginalna, ale jednocześnie oparta o więcej niż dobrą podstawę źródłową (liczne akty prawne, publikacje, orzeczenia, materiały internetowe) tak co do jej jakości, jak i ilości poszczególnych materiałów z zachowaniem właściwej proporcji między nimi, do których dotarcie wymagało staranności badawczej. Co do zaś oryginalności pracy to - według mojej najlepszej wiedzy - w dotychczasowym dorobku polskiej doktryny prawa, w szczególności prawa karnego, nie powstała żadna monografia poświęcona prawnym aspektom nagości człowieka, a i opracowania w postaci artykułów w czasopismach oraz rozdziałów w monografiach odnoszące się do niej wprost należą do bardzo nielicznych. Zatem jest tak, że rozprawa Mgr Aleksandry Polińskiej doskonale lukę tę wypełnia wnosząc wkład w rozwój prawa polskiego, w szczególności polskiego prawa karnego.

Podział pracy na rozdziały, ich ilość oraz kolejność oraz podrozdziały spełniają kryteria pracy doktorskiej z zakresu prawa. Struktura pracy czyni ją czytelną, a poszczególne kwestie łączą się w atrakcyjną całość poznawczą, która została zaprezentowana z troską o logikę wywodu - poprzez prezentację poszczególnych kwestii bardziej ogólnych do tych bardziej szczegółowych z właściwymi wprowadzeniem i podsumowaniem. Przypisy do tekstu sporządzono zgodnie ze sztuką naukową, której odpowiada także prezentacja bibliografii. Użyte metody badawcze, w szczególności metoda formalno-dogmatyczna, są w pełni adekwatne do charakteru pracy i jej tematyki. Opracowanie liczy ponad 380 stron, co w pełni czyni zadość standardom prac doktorskich w zakresie prawa pozwalając na ujęcie wszystkich

istotnych kwestii dotyczących nagości w jej perspektywie prawnej, a zwłaszcza prawnokarnej, jednocześnie nie nużąc natłokiem szczegółów mogących wymykać się ogólnemu obrazowi problematyki. Staranna jest jej strona edytorska.

W mojej ocenie jest to praca tyleż wartościowa naukowo, co po prostu interesująca. Potwierdza ona też wiedzę Mgr Aleksandry Polińskiej w zakresie prawa, zwłaszcza prawa karnego, jak też umiejętność prowadzenia badań naukowych w zakresie prawa, w szczególności prawa karnego. Nadto świadczy ona o dość wyjątkowej kompetencji Autorki dostrzeżenia kwestii dotychczas niedostrzeżonych w nauce, a dotyczących nagości, jak też ich charakterystyki dokonanej w sposób w pełni twórczy, a przy tym z poszanowaniem dorobku innych, w tym rozproszonego po różnych opracowaniach, jak też jedynie pośrednio odnoszącego się do nagości w jej ujęciu prawnym, w szczególności prawnokarnym, ale jakże ważnego dla całościowej jej prezentacji. Takie bowiem ujęcie - kompleksowe, obszerne, niepozostawiające luk badawczych - jest charakterystyczne dla rozprawy „Nagość. Studium prawne ze szczególną perspektywą polskiego prawa karnego". Prócz tego - a co chciałbym też mocno podkreślić - trzeba było mieć choć odrobinę więcej niż standardowo, a więc w porównaniu z innymi bardziej klasycznymi tematami, odwagi badawczej, aby podjąć się rozważań nad nagością, która towarzyszyła Mgr Aleksandrze Polińskiej.

Wszystko to prowadzi mnie do wniosku, że opiniowana rozprawa w pełni zasługuje na dopuszczenie jej do dalszych etapów postepowania w przewodzie doktorskim. Nie mam bowiem wątpliwości, że spełnia ona kryteria stawiane rozprawom doktorskim z zakresu prawa, zwłaszcza prawa karnego, o zachowanie których starałem się dbać, kierując się swoim doświadczeniem jako promotor i recenzent innych prac doktorskich z zakresu prawa karnego, jak też najlepszą starannością co do dzieła Mgr Aleksandry Polińskiej.